

<http://dx.doi.org/10.16926/zh.2017.16.02>

Anna CZERNIECKA-HABERKO
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

„Na tropach Trylogii”. Sienkiewicz i Trylogia w ujęciu Marcellego Kosmana

Powieść historyczna może być złą lub dobrą, fałszywą lub prawdziwą, zależnie od talentu albo moralnych podstaw autora; ale narkotykiem upajającym nie jest więcej od każdej innej powieści, od poezji, od sztuki w ogóle. Ze stanowiska utylitarne łatwiej by było dowieść licznych pożytków wpływających z powieści historycznej. Pojedynczemu człowiekowi wychodzi zawsze na korzyść rozważanie swej przeszłości. Ona wyjaśnia mu liczne zjawiska czasu teraźniejszego; uczy go patrzeć genetycznie na siebie i dostarcza wskazówek na przyszłość; uczy niechać zadań, którym nie sprostą, a podejmować odpowiednie. Jeszcze jaśniejsze światło rzucić może obrachunek z przeszłością, gdy chodzi o całe społeczeństwo. Czym są w ogóle dzieje ludzkości i poszczególnych jej gałęzi? Historią upadków i odrodzeń. Zbytecznym byłoby mówić, ile z rozwagi nad tym fałowaniem życia może wypłynąć otuchy. Do wszystkiego napoju można dodać narkotyku, ale nie idzie za tym, żeby nie było napojów pokrzepiających.

Powieść historyczna małuje zarówno dodatnie, jak i ujemne strony przeszłości, a tym, którzy bez znajomości dziejów, na miarę innych powtarzają, że tak nie jest, że autor zawsze otacza nimbem daną epokę, choćby dlatego, że ją wybrał i poczytuje za swoją – można by opowiedzieć historię o Panurgowym stadzie.

Henryk Sienkiewicz¹

Powieść historyczna to utwór narracyjny, którego konstrukcja uwzględnia dwie podstawowe płaszczyzny: fabułę historyczną oraz fabułę literacką. Zatem należy pamiętać, że dzieło jest wynikiem kompozycji artystycznej autora, wytworem jego fantazji, strukturą – jedynie z elementami historycznymi. Polscy powieściopisarze w dziewiętnastym stuleciu nadawali tego typu utworom jeszcze jeden aspekt². Po rozbiorach utwory literackie o tematyce historycznej

¹ H. Sienkiewicz, *Dzieła*, red. J. Krzyżanowski, t. 45: *Szkice literackie*, Warszawa 1951, s. 122 i n.

² Kazimierz Jarochoński w 1880 r. podkreślił, że „powieść historyczna jest i potrzebuje być w literaturze innych narodów tylko plodem kompozycji i fantazji artystycznej, w naszej jest

utrzymywały bowiem oraz rozwijały świadomość narodową społeczeństwa. To one umożliwiały poznanie „najświetniejszych Narodu epok”, gdyż „kiedy się dowiemy, żeśmy byli niegdyś możnymi i świetnymi, znowu być nimi zechcemy”³.

Studia nad spuścizną literacką poszczególnych pisarzy należą niewątpliwie do historyków literatury. Jednak niektóre z dzieł literackich (oczywiście te, które przedstawiały dzieje w formie literackiej) zostały poddane krytycznej analizie przez historyków. Takie analizy były sporadyczne oraz bardzo często nie miały charakteru rozpraw naukowych⁴. Stefan M. Kuczyński podkreślił, że

nasi historycy – i poprzedniego, i obecnego stulecia – nie poddawali analizie krytycznej dzieł każdego pisarza polskiego, który obrazował dzieje w formie artystycznoliterackiej. Przed Sienkiewiczem takie wyróżnienie stało się udziałem chyba tylko Kraszewskiego, którego powieści historyczne rozpatrywało i oceniało zbiorowo pięciu wybitnych uczonych, mianowicie czterech historyków: Tadeusz Korzon, Michał Bobrzyński, Kazimierz Jarochoński i Władysław Smoleński, a nadto badacz literatury i filolog – Władysław Nehring⁵.

Tak więc obok Kraszewskiego to Sienkiewicz jest tym autorem powieści historycznych, którym – przede wszystkim – zainteresowali się zawodowi historycy⁶.

S.M. Kuczyński uznał, że

potęgą Sienkiewiczowskiego talentu, świadoma chęć wielkiego pisarza, by przez swe utwory pouczyć i upatriotycznie naród, a nawet przez spopularyzowanie prawdy historycznej objaśnić i uzupełnić naukę historyczną, sprawiły, że stał się nie tylko najpoczytniejszym autorem polskim, ale także, w pewnym sensie, bardziej niż jego poprzednicy, nauczycielem historii⁷.

Stąd też zaczęto zadawać pytanie: na ile historyczna strona Sienkiewiczowskich powieści zgodna jest z rzeczywistością historyczną? A na to pytanie mogli odpowiedzieć jedynie zawodowi historycy⁸. Jednym z tych historyków pol-

obok tego czymś więcej” – *Książka jubileuszowa dla uczczenia pięćdziesięcioletniej działalności literackiej J.I. Kraszewskiego*, Warszawa 1880, s. 206.

³ J.U. Niemcewicz, *Śpiewy historyczne*, Warszawa 1816, s. 5. Zob.: T. Bujnicki, *Światopogląd i poetyka. Szkice o powieściach historycznych Henryka Sienkiewicza*, Rzeszów 1998; Z. Rola, *Nie można żyć w bajce*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marcelego Kosmana*, Lublin 2005, s. 79–81.

⁴ S.M. Kuczyński, *Sienkiewicz a współczesna historiografia polska*, [w:] *Henryk Sienkiewicz – twórczość i recepcja światowa. Materiały konferencji naukowej listopad 1966*, red. A. Piornowa i K. Wyka, Kraków 1968, s. 119.

⁵ Ibidem, s. 119.

⁶ A. Kersten, *Sienkiewicz – „Potop” – historia*, Warszawa 1974.

⁷ M. Kosman, *Informacje bibliograficzne*, [w:] idem, *Na tropach bohaterów Trylogii*, Warszawa 1986, s. 427–429; S.M. Kuczyński, op. cit., s. 120–121.

⁸ S.M. Kuczyński, op. cit., s. 119. Zob.: J. Topolski, *Od Achillesa do Béatrice de Planissolles. Zarys historii historiografii*, Warszawa 1998, s. 108; idem, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1998, s. 6; idem, *Metodologia historii*, Warszawa 1984, s. 96–97.

skich⁹, który poprzez swoje badania postanowił odpowiedzieć na tak zadane pytania, jest Marceli Kosman¹⁰.

Należy z całą świadomością podkreślić, że w przypadku M. Kosmana wybór tematyki sienkiewiczowskiej nie był przypadkowy. H. Sienkiewicz fascynował bowiem tegoż badacza od lat młodzieńczych. Jako nastolatek wierzył, że *Trylogia* stanowi opis zgodny z prawdą historyczną. Jednak wraz ze wzrostem świadomości historycznej słabła jego wiara w niepodważalną prawdę narracji Sienkiewiczowskiej¹¹. M. Kosman wspominał, że jako „niespełna dwudziestolatek podczas studiów chciał na własny użytek poznać owo źdźbło prawdy związane z pierwowzorami ulubionych od dzieciństwa bohaterów literackich”¹². Badania te prowadził w tajemnicy przed mistrzem (profesorem Henrykiem Łowmiańskim), „aby nie budzić jego obaw, że [jako – uzup. A.C.-H.] popularyzator historii oddali się od prawdziwej nauki. Obawy jednak nie były uzasadnione”¹³. Z czasem owe zainteresowania zaowocowały cyklem artykułów (zapoczątkowanych przez esej pt. *Państwo Wołodyjowscy w powieści i w historii*) publikowanych przede wszystkim na łamach miesięcznika „Mówią Wieki” i krakowskiego „Przekroju”¹⁴.

Rok 1966 był zarazem 120 rocznicą urodzin Henryka Sienkiewicza i 50-leciem jego śmierci. Dlatego też Alina Nofer-Ładykowa nazwała go rokiem

⁹ S.M. Kuczyński, op. cit., s. 119–139. Zob. A. Nofer-Ładykowa, *Piśmiennictwo o Sienkiewiczu w latach 1945–1966*, [w:] *Henryk Sienkiewicz...*, s. 477–534.

¹⁰ A. Chodubski, *De litteris meritis Profesora Marceliego Kosmana*, [w:] *Przez Kresy i historię po obrzeża polityki: Profesorowi Marcelemu Kosmanowi w półwiecze pracy naukowej*, red. I. Hofman i W. Maguś, Toruń 2011, s. 13–27; K. Pająk, J. Załubski, *Jubilat*, [w:] *U schyłku tysiąclecia, Księga pamiątkowa z okazji sześćdziesięciolecia urodzin Profesora Marceliego Kosmana*, Poznań 2001, s. 9–13; J. Panek, *Marceli Kosman – historyk zainspirowany Sienkiewiczem*, [w:] *Przez Kresy...*, s. 28; *Prof. dr hab. Marceli Kosman, polski historyk, profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu*, <http://www.snpl.lt/Rocznik/16/R.16.438-441.pdf> [dostęp: 26.02.2017]; J. Załubski, *Słowo o Jubilacie*, [w:] *Przeszłość odległa i bliska. Marcelemu Kosmanowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Poznań 2000, s. 9–12. Zob. też: *Kosman Marceli Stanisław*, [w:] *Współcześni uczeni polscy. Słownik biograficzny*, t. 2: *H–Ł*, Warszawa 1999, s. 425; *Kosman Marceli*, [w:] *Złota Księga Nauk Humanistycznych*, Gliwice 2004, s. 175–176.

¹¹ M. Kosman, *Od autora*, [w:] idem, *Henryka Sienkiewicza wizja Polski wspaniałej. Studia i szkice*, Poznań 1999, s. 5; J. Załubski, *Profesor Marceli Kosman kończy 60 lat*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 34–35; Z. Bosacki, *Uczyć patrzenia w przyszłość*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 56; M. Zaradniak, *Żeglując przez historię*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 66; E. Podolska, *Detektyw na tropie*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 77.

¹² M. Kosman, *Od autora...*, s. 5.

¹³ J. Załubski, *Profesor Marceli Kosman...*, s. 35.

¹⁴ M. Kosman, *Od autora...*, s. 5. Zob. L. Ludorowski, *Wstęp*, [w:] idem, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 7; E. Podolska, op. cit., s. 77. Zob. *Bibliografia publikacji Marceliego Kosmana za lata 1963–2000. Zestawiła Ż. Polowczyk*, [w:] *Przeszłość odległa i bliska...*, s. 15–49; *Bibliografia publikacji Sienkiewiczowskich Marceliego Kosmana za lata 1964–2005*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 134–139.

Sienkiewiczowskim. Rok 1966 przyniósł liczne sesje naukowe, obchody rocznicowe oraz publikacje poświęcone temuż pisarzowi¹⁵. W konwencji obchodów rocznicowych wpisuje się również książka M. Kosmana (gdyż wydana została w 1966 roku) pt. *Na tropach bohaterów „Trylogii”*. Należy jednak podkreślić, że praca ta to jedynie książkowe wydanie artykułów publikowanych dotąd w prasie¹⁶.

Książka doczekała się sześciu wydań (1966, 1975, 1985, 1966, 1995, 2016). Pierwsze zmiany wprowadził autor już w wydaniu drugim. Kontynuował je w wydaniu trzecim, by w wydaniu czwartym przedstawić czytelnikowi tekst znacznie poszerzony. Wprowadzono bowiem „szkice dotyczące wybitnych uczestników wydarzeń z połowy XVII wieku, występujących w *Trylogii* na pierwszym planie, choć niekiedy w kilku tylko – za to znaczących – scenach”. Czwarte wydanie uzupełnione zostało o rozdziały poświęcone Pawłowi Sapieżę, Jerzemu Lubomirskiemu, Sobiepanowi Zamoyskiemu oraz Janowi III Sobieskiemu. Należy podkreślić, że mimo owych uzupełnień książka uwzględnia stan badań z „określonego czasu, na nowsze ustalenia zwracamy uwagę poprzez rozbudowane informacje bibliograficzne”¹⁷.

Piąte wydanie zostało opublikowane „znacznie skrócone, ale za to w ładnej szacie graficznej”. Stanowi ono jednak drugą część „trylogii” autorstwa M. Kosmana. „Trylogii”, która została zapoczątkowana pracą *Na tropach bohaterów „Krzyżaków”*¹⁸, a zakończona tomem *Na tropach bohaterów „Quo vadis”*¹⁹.

Trylogii poświęcił M. Kosman również wiele artykułów²⁰. Ich zwieńczeniem jest pierwsza część pracy zatytułowanej: *Henryka Sienkiewicz wizja Polski wspaniałej*²¹, która stanowi książkowe wydanie wcześniej już opublikowanych tekstów, oraz monografia „*Ogniem i mieczem*” – *prawda i legenda*²².

W przekonaniu M. Kosmana, *Trylogia* jest w Polsce „trwałym bestsellerem” – była nim bowiem już od chwili opublikowania pierwszego odcinka (2 maja 1883) na łamach warszawskiego dziennika „Słowo” oraz (3 maja 1883) krakowskiego „Czasu”²³. Historyk pisał:

Warszawa po prostu szalała. W tym czasie zaprosili Sienkiewicza Gebethnerowie. Przyjechał on pod wieczór i idzie do nich. Po drodze, przed redakcją „Słowa” widzi tłumy, panowie, panie, baby, chłopcy, stójkowi. Sienkiewicz myślał, że to pewnie rewizja. Nie! to byli ludzie czekający na ukazanie się „Słowa” z *Ogniem i mieczem* w felietonie²⁴.

¹⁵ A. Nofer-Ladykowska, op. cit., s. 505–507.

¹⁶ Ibidem, s. 505, 507, 532. Zob.: M. Kosman, *Na tropach bohaterów Trylogii*, Warszawa 1966.

¹⁷ M. Kosman, *Informacje bibliograficzne...*, s. 413. Zob.: L. Ludorowski, *Wstęp...*, s. 7.

¹⁸ M. Kosman, *Na tropach bohaterów „Krzyżaków”*, Warszawa 1995.

¹⁹ Idem, *Na tropach bohaterów „Quo vadis”*, Warszawa 1998.

²⁰ *Bibliografia publikacji Marcelego Kosmana za lata 1963–2000...*, s. 15–49; *Bibliografia publikacji Sienkiewiczowskich Marcelego Kosmana za lata 1964–2005...*, s. 134–139.

²¹ M. Kosman, *Henryka Sienkiewicza. Wizja Polski wspaniałej*.

²² Idem, „*Ogniem i mieczem*” – *prawda i legenda*, Poznań 1999.

²³ Idem, *Ogniem i mieczem. Historia – powieść – film – polityka*, [w:] idem, *Henryk Sienkiewicz...*, s. 44.

²⁴ Idem, *Wieczny bestseller*, [w:] idem, *Na tropach bohaterów Trylogii...*, s. 395.

M. Kosman uznał, że H. Sienkiewicz był zaskoczony tak dużą popularnością swojej powieści. Początkowo pisał ją bowiem „bez przywiązywania do niej większej wagi, ale wnet zapalił się sam do swej pracy”²⁵.

M. Kosman podkreślił, że *Trylogia* to historia wojenna, dla zobrazowania której wykorzystał H. Sienkiewicz szerokie tło obyczajowe. Stąd też odnajdziemy w powieści różne aspekty życia stanu szlacheckiego. Przede wszystkim wątki przygodowo-romansowe, powiązane z losami dowódców szczebla średniego, „w ramach kampanii do samodzielnych akcji”. Postawiona teza skłoniła historyka do postawienia pytania: „czy takie spojrzenie nie zawęży obrazu dziejów Rzeczypospolitej i nie czyni go zbyt jednostronnym?”. Na postawione pytanie M. Kosman odpowiadał:

trzeba powiedzieć, że nie, zwłaszcza że trudno wymagać od beletrystyki, by stanowiła pełny podręcznikowy obraz; chodzi natomiast o to, by nie wślizgała w zbyt wąskie koryto, oddalała od rzeczywistości. Otóż w naszym przekonaniu historia szeroką falą płynie poprzez karty powieści, choć nierównomiernie: w jakimś sensie zaściankowe pozostaje jeszcze *Ogniem i mieczem*, talent i doświadczenie splatają się ze sobą w *Potopie*, a to ostatnie pozwala autorowi wyjść obronną ręką, mimo widocznego zmęczenia twórczego, również w *Panu Wołodyjowskim*. Porównanie z innymi wielkimi osiągnięciami beletrystyki historycznej – polskiej i światowej – pozwoliłoby, jak sądzę, wykazać zasadność sformułowanej [...] opinii²⁶.

M. Kosman zaakcentował bardzo emocjonalny stosunek H. Sienkiewicza do bohaterów *Trylogii*. Pisał, że byli oni nie tylko „osobistymi przyjaciółmi” powieściopisarza²⁷, ale i wielu Polaków. Dlatego też na trwałe zagościli w wielu polskich domach²⁸. M. Kosman uznał, że to właśnie H. Sienkiewicz „ugruntował” mniemanie o szlachetnym Janie Kazimierzu, Ludwice Marii, Czarnieckim, Kordeckim. On zarekomendował patriotów – Pawła Sapiechę, a także prymasa i innych magnatów, którzy się udali wraz z monarchą na Śląsk. Ludzie ci mają wszelkie cechy pozytywne [...] i najczęściej są oceniani zbyt wysoko²⁹. Jednak to nie wymienione powyżej wielkie postacie z zapartym tchem śledzili czytelnicy. Ci bowiem upodobali sobie m.in.: Skrzetuskiego, Bohuna, Zagłobę oraz Małego Rycerza³⁰. Dlatego też, „gdy Podbipiętę zabito, to cała Polska żałowała i pisała z wyrzutem do autora, że pozwolił zginąć tak zacnemu rycerzowi”³¹.

Entuzjazm czytelników wpłynął również na objętość dzieła. To właśnie czytelnicy sprawili, „iż «wielka powieść» – jak autor początkowo określił utwór zatytułowany *Wilcze gniazdo* – rozrosła się do czterech tomów, zmieniła się

²⁵ Ibidem, s. 395.

²⁶ Idem, *Historia w Trylogii...*, s. 88–89.

²⁷ M. Szymański, *Bohaterowie muszą żyć*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 69.

²⁸ M. Kosman, *Boje o Skrzetuskiego*, [w:] idem, *Henryka Sienkiewicza...*, s. 64.

²⁹ Idem, *Wieczny bestseller...*, s. 395–396.

³⁰ Ibidem, s. 396; idem, *Boje o Skrzetuskiego...*, s. 65.

³¹ Idem, *Wieczny bestseller...*, s. 395; idem, *Boje o Skrzetuskiego...*, s. 65.

w *Ogniem i mieczem* i bez większej zwłoki została powiększona o *Potop* oraz *Pana Wołodyjowskiego*³². M. Kosman podkreślił, że było to możliwe, gdyż zgodnie z ówczesnym zwyczajem owe dzieła książkowe były drukowane najpierw na łamach prasy.

Owszem – pisał historyk – miało miejsce pisanie na bieżąco i wprost wydzieranie autorowi spod pióra kolejnych fragmentów, jakie stosownie dzieliły tekst na części drukujące do gazety – warszawskie „Słowo”, krakowski „Czas” i „Dziennik Poznański”. Autor pisał, rzecz jasna, nie pod dyktando prasy, brał atoli pod uwagę jej oczekiwania i starał się – jeśli tylko mógł – zawczasu przygotować stosowny zapas tekstu. W przypadku *Ogniem i mieczem* miał gotowy pierwszy z czterech tomów i pracował nad drugim, zanim w dniu 2 maja 1883 r. w „Słowie” i nazajutrz w „Czasie” ujrzały światło dzienne sceny w owego „dziwnego roku 1647”³³.

Zdaniem M. Kosmana, H. Sienkiewicz „czuł się właścicielem pomysłu artystycznego” *Trylogii*. Dlatego też zirytowała go wiadomość, że „pewna egzaltowana dama” wyraziła chęć napisania powieści o Małym Rycerzu. Historyk komentował:

prawda, podobne sytuacje zdarzają się, przykładem choćby *Scarlett czy Złoto z Porto Bello* – jednak wówczas, gdy twórcy oryginalnego pomysłu nie ma już pośród żywych. Sienkiewicz tymczasem mimo ustawicznych kłopotów ze zdrowiem miał się dobrze i w ciągu trzydziestu lat, jakie los mu jeszcze wyznaczył, oprócz ostatniej części wielkiego cyklu dane mu było jeszcze stworzyć *Krzyżaków*, *Bez dogmatu*, *Rodzinę Połanieckich*, *Quo vadis* i *W pustyni i w puszczy*, nie mówiąc o listach z afrykańskiej wyprawy czy utworach mniej udanych (*Na polu chwały*, *Legiony*, *Wiry*)³⁴.

M. Kosman podkreślił, że *Trylogii* nie można traktować całościowo³⁵. Po pierwsze, nie należy traktować tego dzieła „jako coś zwartego”. Niewątpliwie ze względu na objętość dzieła. Notabene *Ogniem i mieczem* początkowo przewidywał autor na 60 felietonów. Zatem 3,5-krotnie mniej, niż wynosiła ostateczna objętość. Co więcej, Sienkiewicz nie myślał o pisaniu kontynuacji. Mimo to w wydaniu książkowym ukazało się 13 tomów. Najobszerniejsza druga część *Trylogii* liczyła ich 6. Część pierwsza liczyła ich 4, a trzecia 3³⁶.

Po drugie, H. Sienkiewicz w trakcie pisania dzieła „dojrzał jako artysta i jako historyk, jeden z lepszych w swoich czasach znawców dziejów Rzeczypospolitej w połowie wieku XVII”³⁷. M. Kosman pisał:

przystępując do pracy nad zbeletryzowanym obrazem wieku XVII [...] Sienkiewicz miał za sobą piętnastolecie doświadczeń pisarskich, na które przypadł ogromny rozwój pisarza jako znawcy współczesności i przeszłości. Liczył 34 lata, kiedy zaś kończył *Trylogię* – był 42-latkami i trzeba powiedzieć, że bodaj wówczas nastąpiła jego najbardziej znacząca

³² Idem, *Boje o Skrzetuskiego...*, s. 65.

³³ Ibidem. Zob.: idem, *Wilcze gniazdo*, [w:] idem, *Na tropach bohaterów Trylogii...*, s. 14.

³⁴ Idem, *Boje o Skrzetuskiego...*, s. 65.

³⁵ Idem, *Ogniem i mieczem. Historia – powieść – film – polityka...*, s. 46.

³⁶ Ibidem, s. 44.

³⁷ Ibidem, s. 54.

ca ewolucja wnętrza, uświadomił sobie bowiem ciężar własnej osobowości, fakt – że znalazł się w kręgu zainteresowania całego społeczeństwa, od mas ludowych po elitę intelektualną. Toteż niejedno przemyślał, sam zdecydowanie dojrzał jako znawca dziejów ojczystych i ich popularyzator³⁸.

W przekonaniu badacza, H. Sienkiewicz miał świadomość odpowiedzialności, jaka na nim ciąży. Dlatego też wielokrotnie poprawiał tekst.

Zdaniem M. Kosmana, szczególna dbałość o detale charakteryzowała początkowy okres pracy nad powieścią. Zachowane z tego czasu karty z tekstem powieści zawierają liczne poprawki³⁹. Były one wynikiem konsultowania kolejnych odcinków *Ogniem i mieczem* z żoną – Marią z Szetkiewiczów – oraz z wybranymi jej przyjaciółkami. Niewątpliwie zaangażowanie wszystkich dam było duże. Bardzo chętnie roztrząsały losy niektórych bohaterów powieści. Twierdziły nawet, że „zbyt dobrze dzieje się głównym bohaterom powieści: mimo tych ciągłych niebezpieczeństw nigdy żaden z nich nie ginie”. Być może właśnie te dyskusje wpłynęły na staranność oraz wewnętrzną zgodność narracji.

M. Kosman uznał, że staranności z pierwszego okresu nie odnajdziemy w późniejszym czasie – gdy H. Sienkiewicz pisał powieść w podróży, gdy jeździł z chorą żoną z uzdrowiska do uzdrowiska. Był to bowiem czas, w którym powstawała narracja niespójna. Zapewne była ona wynikiem braku kopii tekstu już wysłanego do redakcji. Należy jednak podkreślić, że nawet i w tym okresie pisarz starał się sumiennie przygotowywać rękopisy⁴⁰.

Poprawione przez H. Sienkiewicza teksty trafiały do redakcji. Również i na tym etapie powieściopisarz czuwał nad korektami. Interesował się m.in. przygotowaniem zawodowym osób je przeprowadzającymi. Z narracji M. Kosmana wynika jednak, że wydawnicza korekta wskazywała, iż Sienkiewiczowski tekst zawierał wiele błędów⁴¹. Co więcej, wnikliwy czytelnik odnajdzie ich w tekście drukowanym nadal całkiem sporo⁴².

Zdaniem M. Kosmana, należy wyróżnić „dwa oblicza” powieści i jej autora.

³⁸ Idem, *Historia w Trylogii...*, s. 84–85.

³⁹ Idem, *Ogniem i mieczem. Historia – powieść – film – polityka...*, s. 54–55. Zob. H. Sienkiewicz, *Listy*, t. 1, cz. 1, wyd. J. Krzyżanowski i M. Bokszezanin, Warszawa 1977, s. 253 i n.

⁴⁰ M. Kosman, *Wilcze gniazdo...*, s. 17–18.

⁴¹ M. Kosman podkreślił, że zdaniem Stanisława Lama „pan Sienkiewicz to niby czytał swoje korekty, a błędów to tyle zostawiał, że musiałem dwa razy po nim [poprawiać], aby te święstwa zecerskie nie pstrzyły takich cudowności” – ibidem, s. 18. Zob.: S. Lam, *Życie wśród wielu*, Warszawa 1968, s. 244.

⁴² M. Kosman wymienia: „– Jakim sposobem ocalał Soroka po napaści na Wołmontowicze, skoro wyginęli tam wszyscy kompani i podkomendni Kmicica?
– Zagłoba początkowo ma na imię Jan, jako dziad jest Onufrym i... pozostaje nim do końca, gdy będąc znaczną osobą, wyjeżdża do Chreptiowa.
– Jednego z pięciu braci Kurcewiczów, Jura, Helena pewnego razu nazywa Fedorem.
– Charlamp raz dowodzi petyhorską chorągwią komputu litewskiego, kiedy indziej zaś pułkiem dragońskim. Mirski porucznikuje w pancерnej chorągwi hetmana, innym razem dowodzi całą husarią radziwiłłowską.

Jedno – pisał badacz – to wielka baśń o zmaganiach dobra i zła. Pierwsze reprezentuje Jeremi, ów wielki wódz, który porzucił prywatę i stał się czołowym obrońcą Rzeczypospolitej; przy jego boku spotykamy szlachetnych rycerzy Skrzetuskiego, Podbipiętę, zaniego, choć niezbyt rozgarniętego Wołodyjowskiego i spryciarza-hulakę Zagłobę. Zło to Chmielnicki, który dla prywaty sprzymierzył się z odwiecznymi wrogami swego ludu – Tatarami; podobnie rzecz się ma z jego podkomendnymi, na przykład z Bohunem, którzy zresztą często są godni współczucia, bo osobiście nieszczęśliwi⁴³.

W drugim – H. Sienkiewicz został ukazany jako sumienny badacz i znawca opisywanej epoki. M. Kosman podkreślił, że pisarz przez kilka lat przygotowywał się do pisania *Trylogii*. Historyk postawił wręcz hipotezę, że H. Sienkiewicz początkowo nie zdawał sobie nawet sprawy z poziomu owej wiedzy. Niewątpliwie uświadomił to sobie w trakcie lektury recenzowanych przez niego na łamach prasy warszawskiej prac, m.in.: Karola Szajnochy, Antoniego Józefa Rollego i Ludwika Kubali⁴⁴.

M. Kosman wielokrotnie podkreślał, że H. Sienkiewicz prowadził także dogłębne kwerendy i znał podstawowy zasób źródeł drukowanych. Korzystał również z rękopisów m.in. znajdujących się w Bibliotece Przeździeckich. W przekonaniu tegoż historyka, największą inspiracją dla H. Sienkiewicza była „*Księga pamiętnicza* kasztelana bieleckiego Jakuba Michałowskiego (1612–1663), obejmująca lata 1647–1655, wydana w 1864 r. przez Antoniego Zygmunta Helca w Krakowie. Niemal połowa zawartości tego opasłego tomu dotyczyła przełomowego dla dziejów Rzeczypospolitej roku śmierci Władysława IV i objęcia tronu przez Jana Kazimierza”⁴⁵.

H. Sienkiewicz szukał w źródłach inspiracji. W *Trylogii* wykorzystywał zaczerpnięte z nich fakty oraz postacie. Tak też było w przypadku Małego Rycerza. M. Kosman zaakcentował, że dopóki pisarz nie przeczytał pracy A.J. Rollego podejmującej tematykę zdrady kamienieckiej, czyli dopóki nie poznał dziejów Jerzego i Krystyny (z Jeziorkowskich) Wołodyjowskich, dopóty z rozmachem planował historię Małego Rycerza z Hajduczkim. Jednak znajomość źródeł zachwiała wyobrażenie H. Sienkiewicza o dalszych losach tych bohaterów. Pisarza opanowały bowiem wątpliwości, czy może lekceważyć informacje źród-

-
- Dla odbicia Heleny Wołodyjowski został wysłany z podjazdem przez księcia Jeremiego, a spotykamy go przy Skrzetuskim na zgliszczach Rozłogów, gdy tymczasem ów podjazd wrócił dopiero następnego dnia.
 - Mały Rycerz udaje się z oświadczynami do Wodoktów w towarzystwie dwóch pacholików, tymczasem w drodze powrotnej jest przy nim tylko Syruc” – M. Kosman, *Wilcze gniazdo...*, s. 18–19.

⁴³ Idem, *Pan na Łubniach i Wiśniowcu*, [w:] idem, *Na tropach bohaterów Trylogii...*, s. 34–35.

⁴⁴ Idem, *Informacje bibliograficzne...*, s. 414 i n.; idem, *Pod znakiem Mohorta – z dziejów kultury politycznej w XIX wieku*, [w:] idem, *Henryka Sienkiewicza wizja Polski wspaniałej...*, s. 41; idem, *Ogniem i mieczem. Historia – powieść – film – polityka...*, s. 55; idem, *Boje o Skrzetuskiego...*, s. 67–68; idem, *Twórca Trylogii i źródła historyczne*, [w:] *Henryk Sienkiewicz w kulturze polskiej*, red. K. Stępnik i T. Bujnicki, Lubin 2007, s. 141–149.

⁴⁵ Idem, *Twórca Trylogii i źródła historyczne...*, s. 141–149.

dłowe. Powstały dylemat H. Sienkiewicz rozwiązał dzięki sugestii Stanisława Tarnowskiego, czyli autorytetu w zakresie literatury⁴⁶. S. Tarnowski uznał bowiem, że „Wołodyjowski należy tylko trochę do historii, jego żona wcale”⁴⁷. Stanowisko S. Tarnowskiego spowodowało, że H. Sienkiewicz zrealizował swoje pierwotne założenia dotyczące tegoż wątku⁴⁸.

M. Kosman z całą świadomością podkreślał „specyficzny” stosunek pisarza do „prawdy o przeszłości [...] przekazywanej przez źródła”. Historyk podkreślał, że H. Sienkiewicz informacje źródłowe „przetwarzał na własne potrzeby”. Nie miał też „skrupułów”, gdy dysponował dwoma odmiennymi w treści źródłami, by wybrać to, które odpowiadało jego wizji wydarzeń⁴⁹. M. Kosman pisał:

tak właśnie rzecz się miała z bitwą pod Machnówką. Nie miał zamiaru [H. Sienkiewicz – uzup. A.C.-H.] przeprowadzać analizy historiograficznej i rekonstruować faktu historycznego: wystarczył mu fakt źródłowy, choć nie był on jedyny. Dodajmy, że większość badaczy uważała – zresztą słusznie – że wspomnianej bitwy nie było, co potwierdził niedawno w subtelny wywodzie Alojzy Sajkowski, uznając zarazem, że Sienkiewicz miał podstawy do umieszczenia owej batalii w panteonie roku 1648⁵⁰.

Tak nonszalancka postawa H. Sienkiewicza stanowiła punkt wyjścia dla rozważań M. Kosmana – znakomitego badacza, mistrza naukowej kwerendy. Zatem dociekliwego badacza, który odkrywa nieznane dokumenty, a w konsekwencji fakty pozwalające na wnikliwą interpretację wydarzeń zobrazowanych przez H. Sienkiewicza⁵¹.

M. Kosman ma jednak świadomość ilości błędów, które wnikliwy czytelnik *Trylogii* może odnaleźć. Pisał bowiem: „a ileż jeszcze pozostaje do rozwiązania podobnych zagadek? Możemy sądzić, że niejedno pytanie doczeka się jeszcze – dzięki przypadkowym odkryciom archiwalnym – w przyszłości odpowiedzi”⁵². Dlatego też narracja M. Kosmana ma charakter analityczny. Stanowi konfrontację tekstu Sienkiewicza z faktami historycznymi⁵³. M. Kosman pisał:

chciałem jednak dać [...] okazję do konfrontacji z prawdą historyczną. Otóż Sienkiewicz nie tworzy fałszywego obrazu, ale daje obraz złudny. Kto dokładnie nie wczyta się w je-

⁴⁶ Idem, *Historia w Trylogii...*, s. 87; idem, *Ogniem i mieczem. Historia – powieść – film – polityka...*, s. 56.

⁴⁷ H. Sienkiewicz, *Listy do Mścislawa Godlewskiego (1878–1904)*, oprac. E. Kiernicki, Wrocław 1956, s. 62.

⁴⁸ M. Kosman, *Historia w Trylogii...*, s. 87; idem, *Ogniem i mieczem. Historia – powieść – film – polityka...*, s. 56.

⁴⁹ Idem, *Historia w Trylogii...*, s. 87; idem, *Boje o Skrzetuskiego...*, s. 67; idem, *Twórca Trylogii...*, s. 141–149.

⁵⁰ Idem, *Historia w Trylogii...*, s. 87. Por.: A. Sajkowski, *W stronę Wiednia. Dole i niedole wojenne w świetle listów i pamiątek*, Poznań 1984, s. 154 i n.

⁵¹ L. Ludorowski, *Wstęp...*, s. 9.

⁵² M. Kosman, *Historia w Trylogii...*, s. 87.

⁵³ Idem, *Od autora...*, s. 5; J. Załubski, *Profesor Marceli Kosman kończy 60 lat...*, s. 34–35; Z. Bosacki, op. cit., s. 56; M. Zaradniak, op. cit., s. 66; E. Podolska, op. cit., s. 77.

go kolejne tomy, to wyobraża sobie zupełnie inaczej tamte czasy. Trzeba wczytać się w Sienkiewicza jako pisarza-artystę, ale też jako badacza, który jest krytykiem czasu”⁵⁴.

Należy podkreślić, że M. Kosman nie ma zamiaru zbyt brutalnie odzierać ludzi ze złudzeń. Ma bowiem świadomość, że są tacy, którzy żyją obrazami skonstruowanymi na podstawie lektury *Trylogii*⁵⁵. Ta część odbiorców nie chce przyjąć do wiadomości, że Zagłoba nie był postacią historyczną, albo że Baśka, wcale nie była młoda i niewinna⁵⁶.

M. Kosman nie zapominał, oraz starał się przypominać odbiorcom swoich prac, że H. Sienkiewicz był przede wszystkim pisarzem. Oczywiście, pisarzem mającym ogromny wpływ na kształtowanie świadomości historycznej społeczeństwa, który poprzez narrację narzuca czytelnikowi jednostronny obraz przeszłości. M. Kosman, mając świadomość subiektywności *Trylogii*, zaakcentował, iż mimo wszystko zawiera ona wiele trafnych uwag, które rzucone mimochodem, niestety, pozostają niezauważane⁵⁷.

⁵⁴ T. Agatowski, *Typy Trylogii*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 75.

⁵⁵ J. Sienkiewicz, *Czy ludziom potrzebne są mity?*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje...*, s. 59.

⁵⁶ E. Podolska, op. cit., s. 78.

⁵⁷ Kosman pisał: „Książę nie spostrzegł się może, że torem innych «królewiat» politykę na własną rękę prowadził, ale gdyby się w tym i obarczył, byłby jej nie odstąpił, bo to jedno czuł dobrze, iż honor Rzeczypospolitej ratuje».

Czy istotnie chodziło tu o ratowanie honoru ojczyzny? Wiśniowieckiego, Koniecpolskiego i innych latyfundystów kresowych zjednoczyło co innego: ratowanie własnych fortun znajdujących się na ziemiach ruskich. Użyli do tego celu swych prywatnych wojsk, wciągnęli do akcji władze centralne. Podobnie ich ojcowie samowolnie mieszały się do awantur w Mołdawii, powodując wyprawy tureckie na swój kraj.

Wojewoda Tyszkiewicz w powieści upomina księcia: – Jeżeliś zaś wasza księżęca mość krzyw o to, że cię regimentarstwo minęło, tedy tak powiem: z męstwa należało ci się słusznie, wszelako może lepiej, że ci go nie dali, bo ty byś bunt, ale razem z nim i tę nieszczęsną ziemię we krwi utopił.

Słowa te dowodzą wątpliwości artysty co do metod pacyfikacyjnych stosowanych przez Wiśniowieckiego, ale zaraz zostają one zagłuszone: «Jowiszowe brwi Jeremiego ściągnęły się, kark mu napęczniał, a oczy poczęły ciskać błyskawice, że wszyscy obecni struchleli o wojewodę...»

Wzniosły i szlachetny rycerz Jan Skrzetuski, wysyłany na Sicz, bez wahania zgodził się być nie posłem, ale szpiegiem. Taki był bowiem faktyczny cel wyjazdu. Na Siczy, wzięty do niewoli, miał już zginąć, kiedy Chmielnicki poznał w nim swego wybawcę. Przy okazji odbyli rozmowę na temat przyczyn powstania:

– «Spójrz, co się dzieje na Ukrainie. Hej, ziemia bujna, ziemia matka, ziemia rodzona, a kto w niej jutra pewien? Kto w niej szczęśliwy? Kto wiary nie pozbawion, z wolności nie obran, kto w niej nie płacze i nie wdycha? Sami jeno Wiśniowieccy, a Potoccy, a Zasławscy, a Kalinowscy, a Koniecpolscy i szlachty garść. Dla nich starostwa, czekając bożego zmiłowania, bo i królewskie nie pomoże. Ileż to szlachty nawet, nieznośnego ich ucisku wytrzymać nie mogąc, na Sicz ucieka, jako ja sam uciekłem? Nie chcę tej wojny z królem, z Rzeczpospolitą. Ona mać, on ojciec Król, miłościwy pan, ale Królewia? Z nimi nam nie żyć. Ich to zdzierstwa, ich to arendy, stawszczyzny, pojemszczyzny, suchomielszczyzny, oczkowe i rogowe, ich to tyrania i ucisk przez Żydów czynione o zemstę do nieba wołają».

Należy podkreślić, że dla M. Kosmana tematyka Sienkiewiczowska jest nie-
zwykle ważnym problemem badawczym, który zgłębia od początku swojej drogi
naukowej i którym stara się inspirować innych. W tym celu wskazał nowe kie-
runki badawcze. Uznał bowiem, że brakuje pracy poświęconej miejscu *Trylogii*
w kulturze narodowej ostatniego stulecia⁵⁸. Założył, że *Trylogia* stanowi interdyscyplinary
obszar badawczy, który powinien zainteresować nie tylko historyka,
ale również politologa, a przede wszystkim socjologa⁵⁹. L. Ludorowski pisał:

jest bowiem profesor baczny obserwator i wnikliwym komentatorem ważnych dla
kultury narodowej wydarzeń związanych z twórczością i obywatelsko-patriotycznymi
dokonaniami wielkiego pisarza. Z właściwym sobie znanstwem objaśnia fenomen jego
nieustającej recepcji (także zagranicznej), uczestniczy z młodzieńczą energią w przeróż-
nych inicjatywach rocznicowych, a zwłaszcza w najbardziej spektakularnych, najgło-
śniejszych przedsięwzięciach o zupełnie wyjątkowym znaczeniu, jakim stały się ekrani-
zacje arcydzieł polskiej literatury – *Ogniem i mieczem* i *Quo vadis*⁶⁰.

Bibliografia

- Agatowski T., *Typy Trylogii*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marceliego Kosmana*, Lublin 2005.
- Bibliografia publikacji Marceliego Kosmana za lata 1963–2000*. Zestawiła Ż. Polowczyk, [w:] *Przeszłość odległa i bliska. Marcelemu Kosmanowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Poznań 2000.
- Bibliografia publikacji Sienkiewiczowskich Marceliego Kosmana za lata 1964–2005*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marceliego Kosmana*, Lublin 2005.
- Bosacki Z., *Uczyć patrzenia w przyszłość*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marceliego Kosmana*, Lublin 2005.
- Bujnicki T., *Światopogląd i poetyka. Szkice o powieściach historycznych Henryka Sienkiewicza*, Rzeszów 1998.
- Chodubski A., *De litteris meritis Profesora Marceliego Kosmana*, [w:] *Przez Kresy i historię po obrzeża polityki: Profesorowi Marcelemu Kosmanowi w półwiecze pracy naukowej*, red. I. Hofman i W. Maguś, Toruń 2011.
- Henryk Sienkiewicz – twórczość i recepcja światowa. Materiały konferencji naukowej, listopad 1966*, red. A. Piorunowa i K. Wyka, Kraków 1968.
- Kersten A., *Sienkiewicz – „Potop” – historia*, Warszawa 1974.
- Kosman M., *„Ogniem i mieczem” – prawda i legenda*, Poznań 1999.

Chmielnicki wytoczył poważne argumenty. A co na to Skrzetuski?

– «Ach, choćby to była i prawda, ktoś ty, hetmanie, jest, abyś się sędzią i katem kreował? Jakież cię okrucieństwo, jaka pycha unosi? Czemu ty Bogu sądu i kary nie zostawisz?»

Replika zawierała więc tylko morały. Tymczasem ani Tyszkiewicz Wiśniowieckiemu, ani typowy szlachcic polski Chmielnickiemu nie miał prawa dawać pouczeń etycznych. Inaczej wtedy argumentowano, natomiast odmiennymi kategoriami myślał Sienkiewicz – pod koniec XIX wieku” – M. Kosman, *Pan na Łubniach i Wiśniowcu...*, s. 35–37.

⁵⁸ Idem, *Informacje bibliograficzne...*, s. 413.

⁵⁹ Idem, *Od autora...*, s. 5.

⁶⁰ L. Ludorowski, *Wstęp...*, s. 9.

- Kosman M., *Henryka Sienkiewicza wizja Polski wspaniałej. Studia i szkice*, Poznań 1999.
- Kosman M., *Informacje bibliograficzne*, [w:] idem, *Na tropach bohaterów „Trylogii”*, Warszawa 1986.
- Kosman M., *Na tropach bohaterów „Trylogii”*, Warszawa 1966.
- Kosman M., *Od autora*, [w:] idem, *Henryka Sienkiewicza wizja Polski wspaniałej. Studia i szkice*, Poznań 1999.
- Kosman M., *Ogniem i mieczem. Historia – powieść – film – polityka*, [w:] *Henryk Sienkiewicz – twórczość i recepcja światowa. Materiały konferencji naukowej, listopad 1966*, red. A. Piorunowa i K. Wyka, Kraków 1968.
- Kosman M., *Pod znakiem Mohorta – z dziejów kultury politycznej w XIX wieku*, [w:] idem, *Henryka Sienkiewicza wizja Polski wspaniałej. Studia i szkice*, Poznań 1999.
- Kosman M., *Twórca Trylogii i źródła historyczne*, [w:] *Henryk Sienkiewicz – twórczość i recepcja światowa. Materiały konferencji naukowej, listopad 1966*, red. A. Piorunowa i K. Wyka, Kraków 1968.
- Kosman M., *Wieczny bestseller*, [w:] idem, *Na tropach bohaterów Trylogii*, Warszawa 1966.
- Kosman M., *Wilcze gniazdo*, [w:] idem, *Na tropach bohaterów Trylogii*, Warszawa 1966.
- Kosman Marceli Stanisław, *Współcześni uczeni polscy*, [w:] *Słownik biograficzny*, t. 2: *H–Ł*, Warszawa 1999.
- Kosman Marceli, [w:] *Złota Księga Nauk Humanistycznych*, Gliwice 2004.
- Książka jubileuszowa dla uczczenia pięćdziesięcioletniej działalności literackiej J.I. Kraszewskiego*, Warszawa 1880.
- Kuczyński S.M., *Sienkiewicz a współczesna historiografia polska*, [w:] *Henryk Sienkiewicz – twórczość i recepcja światowa. Materiały konferencji naukowej, listopad 1966*, red. A. Piorunowa i K. Wyka, Kraków 1968.
- Lam S., *Życie wśród wielu*, Warszawa 1968.
- Ludorowski L., *Wstęp*, [w:] idem, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marceliego Kosmana*, Lublin 2005.
- Niemcewicz J.U., *Śpiewy historyczne*, Warszawa 1816.
- Nofer-Ładykowska A., *Piśmiennictwo o Sienkiewiczu w latach 1945–1966*, [w:] *Henryk Sienkiewicz – twórczość i recepcja światowa. Materiały konferencji naukowej, listopad 1966*, red. A. Piorunowa i K. Wyka, Kraków 1968.
- Pająk K., Załubski J., *Jubilat*, [w:] *U schyłku tysiąclecia, Księga pamiątkowa z okazji sześćdziesięciolecia urodzin Profesora Marceliego Kosmana*, Poznań 2001.
- Panek J., *Marceli Kosman – historyk zainspirowany Sienkiewiczem*, [w:] *Przez Kresy i historię po obrzeża polityki: Profesorowi Marcelemu Kosmanowi w półwiecze pracy naukowej*, red. I. Hofman i W. Maguś, Toruń 2011.
- Podolska E., *Detektyw na tropie*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marceliego Kosmana*, Lublin 2005.
- Prof. dr hab. Marceli Kosman, polski historyk, profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki*, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, <http://www.snpl.lt/Rocznik/16/R.16.438–441.pdf> [dostęp: 26.02.2017].
- Rola Z., *Nie można żyć w bajce*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marceliego Kosmana*, Lublin 2005.
- Sajkowski A., *W stronę Wiednia. Dole i niedole wojenne w świetle listów i pamiętników*, Poznań 1984.
- Sienkiewicz H., *Dziela*, red. J. Krzyżanowski, t. 45: *Szkice literackie*, Warszawa 1951.
- Sienkiewicz H., *Listy do Mściława Godlewskiego (1878–1904)*, oprac. E. Kiernicki, Wrocław 1956.
- Sienkiewicz H., *Listy*, t. 1, cz. 1, wyd. J. Krzyżanowski i M. Bokszczanin, Warszawa 1977.

- Sienkiewicz J., *Czy ludziom potrzebne są mity?*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marcelego Kosmana*, Lublin 2005.
- Szymański M., *Bohaterowie muszą żyć*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marcelego Kosmana*, Lublin 2005.
- Topolski J., *Od Achillesa do Béatrice de Planissolles. Zarys historii historiografii*, Warszawa 1998.
- Topolski J., *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej*, Warszawa 1998.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1984.
- Załużski J., *Profesor Marceli Kosman kończy 60 lat*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marcelego Kosmana*, Lublin 2005.
- Załużski J., *Słowo o Jubilacie*, [w:] *Przeszłość odległa i bliska. Marcelemu Kosmanowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Poznań 2000.
- Zaradniak M., *Żeglując przez historię*, [w:] L. Ludorowski, *Sienkiewiczowskie fascynacje Marcelego Kosmana*, Lublin 2005.

“On the pathways of the Trilogy”. Sienkiewicz and his *Trilogy* in the approach of Marceli Kosman

Summary

The work of Henryk Sienkiewicz constitutes the scope of interest of not only literature historians but also historians themselves. Historians concentrate on these books whose narration was placed in the past. Marceli Kosman is one of those Polish historians who made the Trilogy the subject of his research. In case of this scholar, the choice of Henryk Sienkiewicz was not accidental. This writer had fascinated M. Kosman since his teenage years. Initially, he believed that the Trilogy constituted a description faithful to historical truth. However, as M. Kosman's historical awareness developed, his faith in the indisputable truth of Henryk Sienkiewicz's narration weakened. That is why his research confronted Sienkiewicz's narration with historical facts.

Keywords: Henryk Sienkiewicz, the Trilogy, the history of historiography.

Słowa kluczowe: Henryk Sienkiewicz, Trylogia, historia historiografii.